

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/146470,Kuryer-Kielecki-Trudne-relacje-PDF.html>
05.04.2026, 17:54

Kuryer Kielecki. Trudne relacje [PDF]

Wydawnictwo przygotowane przez Delegaturę IPN w Kielcach

30.06.2021

Od lat historia Żydów polskich oraz relacji polsko-żydowskich jest przedmiotem badań podejmowanych przez różne ośrodki naukowe, w tym przez IPN. Okazją do wymiany dokonań na polu naukowym stają się m.in. przypadające rocznice ważnych wydarzeń. Do takich budzących wciąż żywe emocje i polemiki niewątpliwie należą tragiczne wydarzenia z 4 lipca 1946 r. w Kielcach. Pogrom kielecki jest i prawdopodobnie będzie jeszcze długo jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii w relacjach polsko-żydowskich.

W numerze:

- dr Dorota Koczwańska-Kalita (naczelnik Delegatury IPN w Kielcach), *Trudne relacje. Z badań nad stosunkami polsko-żydowskimi w powojennej Polsce*
- prof. Grzegorz Berendt (Uniwersytet Gdański/Muzeum II wojny światowej), *O uwarunkowaniach działalności instytucji żydowskich w Polsce w latach 1944-1956*
- dr Tomasz Domański (IPN Kielce), *Prowokacja? Antysemityzm? Pogrom Żydów 4 lipca 1946 r. w Kielcach w najnowszej polskiej literaturze przedmiotu*
- dr Tomasz Domański (IPN Kielce), *Między tezą, hipotezą, a fikcją literacką - opowieść o pogromie Żydów w Kielcach.*
- dr Martyna Grądzka-Rejak (BBH IPN), *Inwigilacja społeczności żydowskiej w Krakowie 1945-1956*
- dr Roman Gieroń (OBBH IPN Kraków), *Wybuch przemocy antyżydowskiej w Rzeszowie i Krakowie w 1945 r.*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania

TRUDNE RELACJE

Z BADAŃ NAD STOSUNKAMI POLSKO-ŻYDOWSKIMI W POWOJENNEJ POLSCE

Od lat historia Żydów polskich oraz relacji polsko-żydowskich jest przedmiotem badań podejmowanych przez różne ośrodki naukowe, w tym przez IPN. Okazją do wymiaru dokonania na polu naukowym stają się m.in. przypadające rocznicowe wydarzenia. Do takich budzących wciąż żywe emocje i polemiki niewątpliwie należy tragiczne wydarzenie z 4 lipca 1946 r. w Kielcach. Pogrom kielecki jest i prawdopodobnie będzie jeszcze długo jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii w relacjach polsko-żydowskich. Użycie takiej terminologii jest zabiegiem świadomym, bowiem pogrom w literaturze naukowej sięga tradycji politycznej carskiej Rosji – zwykle przeprowadzony był z inspiracji lub z udziałem czarnosecznych czynników, przy czujnej obecności Ochrony. A w przypadku – jak pisał Sp. Janusz Kurtyka – tragedii kieleckiej prowokacyjna inspiracja ze strony NKWD lub UB nie jest niemożliwa.

W okresie PRL pogrom kielecki nie mógł być przedmiotem swobodnych badań i dyskusji. Powstało wtedy wiele mitów i stereotypów, utrwalono przyjęte w 1946 r. hipotezy i propagandowe wersje wydarzeń. Nie można było podjąć prób ich weryfikacji. Wiele dokumentów przez ten czas zaginęło, uległo zniszczeniu, wielu świadków zdarzeń odeszło. Również władze komunistyczne przez wiele lat uniemożliwiały kontakty polskich histo-



Tablica upamiętniająca ofiary wydarzeń antyżydowskich w Kielcach 4 lipca 1946 r.
Zdjęcie współczesne: Mateusz Lisak.

ryków z badaczami zajmującymi się tematyką Zagłady i relacji polsko-żydowskich na Zachodzie. Dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych rozpoczęto odbudowywanie relacji z naukowcami na świecie. Ta długotrwała przerwa w kontaktach naukowych zaciążyła na poziomie badań i ich intensywności oraz poznaniu wzajemnych punktów widzenia.

Od 1989 roku staramy się nadrobić zaległości powstałe w okresie PRL-u, odkłamywać historię, wypełniać istniejące luki. W tych zmaganiach, w docieraniu do prawdy niejednokrotnie przeszkadza ahistoryczne podejście wielu badaczy do tematu. Wydawać by się mogło, że po 1989 r. historiografia nieodwracalnie uwolniła się od politycznej poprawności. Jednak dziś zaczyna przyjmować gorset bądź to lewicowo-liberalny bądź prawicowo-konserwatywny. W przestrzeni publicznej coraz więcej pojawia się stanowisk opartych na uprzedzeniach, postawach obronnych. Dochodzi do mieszania porządków obowiązujących w nauce, zacieranie różnic pomiędzy naukami historycznymi, ideologią, polityką i produkcją medialną.

W PRL istniały grupy, które strzegły monopolu na prawdę o doświadczeniach II wojny światowej i nie potrafiły jednocześnie pogodzić się z tym, że rzeczywistość okupacyjna nie była tak jednomyślnie wyobrażana.

Dziś zauważamy podobne zjawisko wśród niektórych środowisk uczepionych sobie prawo do jedynej słusznej i niepodważalnej wizji historii. Z nie tak odległych doświadczeń wiemy, że te tendencje mogą prowadzić do regresu społecznego, do niemożności wypracowania w przyszłości ujęć syntetycznych.

Rzetelna wiedza jest niewątpliwie drogą do poznania prawdy o wzajemnych relacjach Polaków i Żydów, dalekiej od czarno-białych ujęć. Wiele już na ten temat powiedziano jednak ciągle pojawiają się pytania na które naukowcy starają się znaleźć odpowiedź. Jednym z nich jest pytanie o przekaz z 1946 r., który został ogłoszony w świecie. Czy nie został on tak silnie utrwalony w świadomości społeczeństwa, że zaciera prawdziwy obraz tego, co wydarzyło się wtedy w Kielcach i nie pozwala na dotarcie do prawdziwego oblicza dokonanej wtedy zbrodni? Podczas tegorocznej V już konferencji organizowanej przez Delegaturę IPN w Kielcach pt. „Relacje polsko-żydowskie w XX wieku. Badania – kontrowersje – perspektywy. Wydarzenia antyżydowskie w Kielcach 4 VII 1946 r. z różnych perspektyw (Izrael, Polska, Stary Zjednoczony)”, referenci przybliżyły obraz tamtych zdarzeń i jego konsekwencje w literaturze obcojęzycznej.

Dr Dorota Kocwańska-Kalita
Naczelnik Delegatury IPN w Kielcach

Pliki do pobrania

[Kuryer Kielecki. Trudne relacje \(pdf, 4,75 MB\)](#)